Fragment relacji świadka historii



JÓZEFA SOŁOGUB

ur. 1938, Solec

Zakres terytorialny i czasowy	Droga na Ziemie Zachodnie, Gajdanów, 1946

Podróż z Kresów na Ziemie Zachodnie

Pamiętam tylko, jakim pociągiem jechaliśmy. To był pociąg towarowy. Jak gdzieś stanęliśmy, to wychodziliśmy z wagonów. Bawiłam się z moim rówieśnikiem, najmłodszym synem stryja, który zginął na wojnie. Bawiliśmy na torach. Zbieraliśmy coś, co było podobne do goździków. Kładliśmy to na szynę. Jak pociąg jechał, to to strzelało. Tylko to pamiętam, więcej nic. Tym towarowym pociągiem jechaliśmy do końca. Pociąg był bardzo długi, bo nawet bydło nim jechało. Kiedy rozdzielili wagony, to każdy musiał jechać ze swoim bydłem. Powiedzieli, że jeden pociąg będzie jechał za drugim. Ale końcu się rozdzieliły. Mama trafiła do Milicza, a stamtąd do Gajdanowa. To była bardzo ładna wioska, ale przez nią przeszedł front. Mama znalazła sobie duży dom ze stodołą i dużym podwórkiem. W ogródku była ładna studnia. Ludzie mówili, że w tej studni widzieli głowę Niemca. Tato trafił do Ząbkowic, ale później nas znalazł.

Data i miejsce nagrania	17 kwietnia 2023, Książnica
Rozmawiał/a	Beata Hebzda-Sołogub
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami